

CZY ISTNIEJE COŚ,
CO ZWIEMY MORALNYM
CHARAKTEREM I CNOTĄ?



Wydawnictwo Academicon

Natasza Szutta



CZY ISTNIEJE COŚ,
CO ZWIEMY MORALNYM
CHARAKTEREM I CNOTĄ?

Dyskusja z sytuacjonistyczną krytyką etyki cnót

Lublin 2017

Monografia została napisana w ramach projektu badawczego finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki (2011/01/B/HS1/00522)

Publikacja dofinansowana z funduszu badań statutowych
Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego
oraz przez Wydawnictwo Academicon

Recenzenci wydawniczy: **prof. dr hab. Czesław Nosal,**
prof. dr hab. Joanna Górnicka-Kalinowska

Redakcja merytoryczna: **Robert Kryński**

Redakcja językowa: **Magdalena Korczyńska**

Łamanie: **Patrycja Czerniak**

Projekt okładki i stron tytułowych: **Patrycja Czerniak**

Na okładce: **fragment obrazu Jana Vermeera *Kobieta z wagą***

© Copyright by Wydawnictwo Academicon, Lublin 2017

ISBN 978-83-62475-22-3

Wydawca: Wydawnictwo Academicon
ul. H. Modrzejewskiej 13, 20-810 Lublin
tel.: 603 072 530
e-mail: wydawnictwo@academicon.pl
[www: wydawnictwo.academicon.pl](http://www.wydawnictwo.academicon.pl)

Drukarnia: Elpil

*Moim najbliższym:
Arturowi, Zuzi i Jasiowi*

Kilka lat temu Włodek Rabinowicz w rozmowie na temat współczesnej etyki cnót zainspirował mnie do zajęcia się jej sytuacjonistyczną krytyką. Zastanawialiśmy się wówczas, czy eksperymenty przywoływane przez sytuacjonistów rzeczywiście podkopują etykę moralnego charakteru. Odpowiedź na to pytanie zajęła mi sporo czasu, między innymi z powodu interdyscyplinarnego charakteru badań. O ile podejście do etyki, które przyjmują etycy cnót było mi dobrze znane ze studiów poprzedzających wydanie mojej pierwszej książki pt. *Współczesna etyka cnót. Projekt nowej etyki?* (Gdańsk 2007). O tyle dziedzina psychologii społecznej, z której inspirację czerpią sytuacjoniści, była dla mnie zupełnie nową dziedziną.

W trakcie pracy nad książką zaciągnęłam dług wdzięczności wobec wielu osób, którym chciałabym bardzo podziękować. Rozpocznę od Jacka Jaśtala, największego w Polsce specjalisty od etyki cnót, z którym wielokrotnie miałam okazję rozmawiać i dyskutować kolejne części książki. Dziękuję także Krystynie Adamskiej za cenne uwagi do pierwszej wersji mojej książki z perspektywy psychologa społecznego. Wiele zawdzięczam recenzentom wydawniczym – w aspekcie filozoficznym Joannie Górnickiej-Kalinowskiej, w aspekcie psychologicznym – Czesławowi Nosolowi. Muszę także wspomnieć o filozofach biorących udział w debacie charakter vs sytuacja, którzy pomogli mi na wiele różnych sposobów, czy to czytając fragmenty książki w postaci artykułów, czy konferencyjnych prezentacji, jak Robert Audi, Christian Miller (także nieocenione źródło najnowszej literatury), Nancy Snow,

Daniel Russell. Dziękuję także zaprzyjaźnionym filozofom, z którymi wielokrotnie dyskutowałam w trakcie konferencji i prywatnych rozmów – Wacławowi Janikowskiemu, Martynie Koszkało, Robertowi Kryńskiemu, Katarzynie de Lazari-Radek, Krzysztofowi Saji, Monice Walczak. Dużą inspiracją byli też moi studenci, szczególnie seminarzyści i słuchacze wykładów monograficznych. Podziękowania kieruję także do Magdaleny Korczyńskiej za staranne opracowanie językowe książki.

Dziękuję przeszłym i obecnym władzom Instytutu Filozofii, Socjologii i Dziennikarstwa Uniwersytetu Gdańskiego oraz wszystkim pracownikom kierunku filozofia za stworzenie dobrej atmosfery sprzyjającej pracy naukowej i dydaktycznej. Mojemu bezpośredniemu przełożonemu Wojciechowi Żełańcowi – za nieustające motywowanie i wspieranie mnie w różnych zawodowych aktywnościach. Dziękuję Narodowemu Centrum Nauki, które dofinansowało moje badania w postaci grantu badawczego (2011/01/B/HS1/00522), Fundacji The W. Bednarowsky Trust, dzięki której przez kilka tygodni spędzonych na Uniwersytecie w Aberdeen mogłam skupić się wyłącznie na pisaniu książki, Wydziałowi Nauk Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego oraz Wydawnictwu Academicon za dofinansowanie wydania książki.

Na koniec pragnę podziękować tym, którym zawdzięczam najwięcej – najbliższym. Mojemu mężowi Arturowi, który jest prawdziwym partnerem w każdej dziedzinie życia, a także pierwszym czytelnikiem wszystkich moich prac naukowych. Naszym cudownym dzieciom Zuzi i Jasiowi dziękuję za cierpliwość i zrozumienie, że nie zawsze miałam dla Nich tyle czasu, ile byśmy sobie tego wspólnie życzyli. Rodzicom, którzy od zawsze są dla mnie i całej naszej rodziny nieocenionym wsparciem.

SPIS TREŚCI

Wstęp 15

CZĘŚĆ I ♦ WSPÓŁCZESNA ETYKA CNÓT

Rozdział 1. Początki współczesnej etyki cnót 27

1. Krytyka nowoczesności 28
 - 1.1. Krytyka nowoczesnej filozofii moralności przez Elisabeth Anscombe 29
 - 1.2. Krytyka nowoczesnej etyki przez Alasdaira MacIntyre'a 32
2. Krytyka współczesnego utilitaryzmu i deontologii 38
3. Utilitaryzm i deontologia wobec krytyki etyków cnót 48

Rozdział 2. Eudajmonia jako cel ludzkiego życia 55

1. Arystoteles o celu i szczęściu człowieka 57
2. Alternatywne wobec eudajmonii koncepcje szczęścia 61
 - 2.1. Szczęście jako doznawanie przyjemności 62
 - 2.2. Szczęście a zaspokajanie pragnień 66
 - 2.3. Szczęście a satysfakcja z życia 69
3. Szczęście jako eudajmonia 73
 - 3.1. Obiektywne i subiektywne aspekty eudajmonii 73
 - 3.2. Uniwersalne i indywidualne aspekty eudajmonii 82
 - 3.3. Moralne i moralnie neutralne aspekty eudajmonii 87
 - 3.4. Eudajmonia a egoizm 94

Rozdział 3. Cnoty.....	99
1. Czym są cnoty?	100
1.1. Cnoty a naturalne zdolności.....	100
1.2. Cnoty a umiejętności praktyczne	101
1.3. Cnoty (i umiejętności praktyczne) a nawyki	107
2. Cnoty jako dyspozycje charakteru.....	111
2.1. Afektywny wymiar cnoty	115
2.2. <i>Phronesis</i> i kognitywny wymiar cnoty	119
3. Doktryna jedności cnót i jej etyczne implikacje	126
3.1. Krytyka doktryny jedności cnót	127
Argument z fenomenologii życia moralnego	127
Argument z niewspółmierności i niekompatybilności cnót	130
3.2. Konsekwencje odrzucenia doktryny jedności cnót....	133
3.3. Odpowiedź na krytykę doktryny jedności cnót	135
Rozdział 4. Edukacja moralna	145
1. Wychowanie moralne poprzez doskonalenie cnót	145
1.1. Sposób ujmowania cnót a modele moralnego wychowania	149
1.2. Wczesna i późna edukacja	152
1.3. Rola moralnego wychowawcy.....	154
2. Dyskusje wokół koncepcji moralnego wychowania.....	155
2.1. Dyrektywny <i>versus</i> niedyrektywny sposób moralnego wychowania	156
2.2. Etyka cnót a indoktrynacja.....	158
2.2.1. Obrona etyki cnót przed zarzutem indoktrynacji.....	158
2.2.2. Niedyrektywne teorie wychowania moralnego a indoktrynacja.....	162
2.3. Różne katalogi cnót a społeczeństwo multikulturowe	163
3. Trudności niedyrektywnych metod wychowania moralnego	165

CZĘŚĆ II ♦ SYTUACJONISTYCZNA KRYTYKA WSPÓŁCZESNEJ ETYKI CNÓT

Rozdział 5. Dane empiryczne – punkt wyjścia krytyki sytuacjonistycznej.....	179
1. Dane eksperymentalne.....	180
1.1. Wpływ autorytetu (eksperyment Stanleya Milgrama).....	181
1.2. Wpływ roli społecznej (eksperyment Philipa Zimbarda)	188
1.3. Zachowania pomocowe a pośpiech (eksperyment Johna M. Darleya i C. Daniela Batsona)	197
1.4. Nastroj a zachowania pomocowe	200
2. Dane historyczne	203
2.1. Nazizm i Holokaust	203
2.2. Rwanda	208
2.3. Abu Ghraib	211
 Rozdział 6. Empiryczna nieadekwatność charakteru i cnoty	 219
1. Globalizm charakteru i cnot.....	221
1.1. Kłopoty z behawioralną spójnością.....	225
1.2. Kognitywne i afektywne ograniczenia sprawców.....	230
2. Fundamentalny błąd atrybucji	240
3. Paradoks nieokreśloności.....	245
 Rozdział 7. Normatywne wnioski i propozycje sytuacjonistów	 255
1. Lokalne cechy, lokalne cnoty.....	258
2. Wolność i odpowiedzialność moralna.....	266
3. Edukacja i rozwój moralny	276

CZĘŚĆ III ♦ ODPOWIEDŹ NA SYTUACJONISTYCZNĄ KRYTYKĘ ETYKI CNÓT

Rozdział 8. Problemy metodologiczne..... 291

1. Badania eksperymentalne – wnioskowanie o przyczynie działania..... 292
 - 1.1. Warunki poprawności eksperymentu..... 293
 - 1.2. Metodologiczna krytyka eksperymentów 297
2. Badania korelacyjne – wnioskowanie o spójności zachowania..... 309
3. Sytuacja *versus* konstrukt sytuacji 320

Rozdział 9. Empiryczne fundamenty etyki moralnego charakteru i cnoty 329

1. Kognitywno-afektywny system osobowości..... 330
 - 1.1. Założenia kognitywno-afektywnej teorii osobowości Waltera Mischela i Yuichi Shody..... 330
 - 1.2. Johna Dorisa krytyka CAPS i odpowiedź na nią.... 337
 - 1.2.1. Problem spójności osobowości 337
 - 1.2.2. Z historii polskiego alpinizmu 340
 - 1.2.3. Problem empirycznego definiowania cech moralnego charakteru 346
2. Mądrość praktyczna a dwuprocesualna koncepcja umysłu... 354
 - 2.1. Główne tezy dwuprocesualnej koncepcji umysłu Daniela Kahnemana 354
 - 2.2. Mądrość praktyczna w ujęciu dwuprocesualnej teorii umysłu 359
3. Siła woli – siła samoregulacji 362
 - 3.1. Silna wola w ujęciu Roya Baumeistera 363
 - 3.2. Wzmacnianie samokontroli a wzmacnianie charakteru 369
4. Powszechne automatyzmy a cnota 376
 - 4.1 Zasada fenomenalizmu i jej konsekwencje..... 377
 - 4.2 Procesy automatyczne w ujęciu Johna A. Bargha a cnoty 380
 - 4.3 Eksperckie umiejętności praktyczne a cnoty 385

Rozdział 10. Koncepcje cnoty etycznej po debacie – charakter (osoba) vs. sytuacja	395
1. Koncepcja cnót i Cnoty Roberta Adamsa	396
1.1. Cnoty probabilistyczne i modułowe	398
1.2. Cnota a cnoty	403
1.3. Deflacyjność ujęcia Cnoty i cnót przez Adamsa?	406
2. Koncepcja moralnego charakteru Christiana Millera	410
2.1 Cechy charakteru	410
2.2. Cnoty jako dobre cechy charakteru	415
2.3. Mieszane cechy charakteru.....	418
2.4. Etyka cnót a wyzwanie psychologicznego realizmu.....	423
3. Obrona globalnie rozumianych cnót	431
3.1. Cnoty w modelu CAPS.....	431
3.2. Cnota jako kognitywno-afektywna dyspozycja do właściwego odpowiadania na moralne racje.....	438
3.3. Realizm psychologiczny a moralne ideały	443
Zakończenie.....	449
Bibliografia	465
Summary.....	479
Indeks nazwisk	493

WSTĘP

Nietrudno uzasadnić tezę, że współczesna etyka cnót jest obecnie jednym z najważniejszych nurtów w etyce. Przemawia za nią wiele faktów. Po pierwsze, niezliczona ilość publikacji na jej temat. Jedna osoba nie jest w stanie ich przeczytać lub choćby skatalogować. Po drugie, szerokość jej zastosowania – aplikuje się ją niemal w każdej dziedzinie etyki szczegółowej, począwszy od etyki wychowania, przez m.in. etykę społeczną, polityczną, etykę biznesu, aż po bioetykę. Po trzecie, etycy cnót są obecni we wszystkich współcześnie najważniejszych debatach etycznych. Teoretycy moralności etykę cnót traktują na równi z takimi teoriami etycznymi, jak utilitaryzm i deontologia, od których krytycy prekursorzy etyki cnót rozpoczęli restaurację pojęcia cnoty i ufundowanej na nim koncepcji etyki. Po czwarte, język aretologiczny jest powszechnie obecny w dyskusjach etycznych, został nawet zapożyczony przez inne filozoficzne dyscypliny, m.in. epistemologię, w ramach której sporo mówi się o roli i znaczeniu cnót epistemicznych. Stał się na tyle popularny, że podchwyciły go media masowe, w których na co dzień mówi się o cnotach obywatelskich, gdy podejmowana jest problematyka społeczna i polityczna.

Przełom XX i XXI wieku można z jednej strony uznać za szczytowy moment rozwoju etyki cnót, w tym okresie powstało bowiem najwięcej monografii na jej temat¹, z drugiej – za czas

¹ Wśród monografii jednoautorskich warto m.in. wymienić: A. MacIntyre, *After Virtue*, Notre Dame 1981 (pol. wyd.: *Dziedzictwo cnoty*, tłum. A. Chmielewski,

jej najradzykalniejszej krytyki, której autorami są etycy zainspirowani wynikami badań psychologów społecznych i kognitywnych. Fundamentalnym założeniem etyki cnót jest przekonanie, że to charakter moralny człowieka decyduje o sposobie jego postępowania, że np. człowiek uczciwy działa uczciwie, a sprawiedliwy sprawiedliwie. Bazując na nim formułuje się postulat, by fundamentem wychowania moralnego uczynić doskonalenie cnót etycznych – nabytych i trwałych dyspozycji usprawniających do moralnie dobrego postępowania. Krytycy etyki cnót, podpierając się licznymi danymi empirycznymi – eksperymentalnymi i historycznymi – zakwestionowali istnienie czegoś, co zwieemy moralnym charakterem i cnotą, doprowadzając do swoistego „trzęsienia ziemi” w kręgu etyków cnót. Przekonują oni, że o sposobie ludzkiego postępowania decydują czynniki sytuacyjne, a nie charakterologiczne. Takie stanowisko w etyce nazywa się sytuacjonizmem, a jego najważniejsi przedstawiciele to John M. Doris, Gilbert Harman, Maria W. Merritt, Peter B. M. Vranas. Zarzucają oni współczesnej etyce cnót, że jest ufundowana na empirycznie nieadekwatnej psychologii moralności, która już dawno została sfalsyfikowana przez współczesnych psychologów. Sytuacjonistyczna krytyka etyki cnót jest krytyką totalną, ponieważ kwestionuje podstawowe założenie tego podejścia².

Warszawa 1996); M. Nussbaum, *The Fragility of Goodness: Luck and Ethics in Greek Tragedy and Philosophy*, Cambridge 1986; M. Slote, *Goods and Virtues*, Oxford 1989; tenże, *From Morality to Virtue*, Oxford 1995; tenże, *Morals from Motives*, Oxford 2001; N. Sherman, *The Fabric of Character: Aristotle's Theory of Virtue*, Oxford 1989; tenże, *Making a Necessity of Virtue: Aristotle and Kant on Virtue*, Cambridge 1997; J. Annas, *The Morality of Happiness*, Oxford 1993; R. Audi, *Moral Knowledge and Ethical Character*, Oxford–New York 1997; R. Hursthouse, *On Virtue Ethics*, Oxford 1999; Ch. Swanton, *Virtue Ethics: a Pluralistic View*, Oxford 2003; R.M. Adams, *A Theory of Virtue: Excellence in Being for the Good*, Oxford 2006.

² Por. G. Harman, *Moral Philosophy Meets Social Psychology: Virtue Ethics and the Fundamental Attribution Error*, „Proceedings of the Aristotelian Society” 99(1999), s. 315–331; tenże, *The Nonexistence of Character Traits*, „Proceedings of the Aristotelian Society” 100(2000), s. 223–226; J.M. Doris, *Persons, Situations, and Virtue Ethics*, „Nous” 32(1998), s. 504–530; tenże, *Lack of Character: Personality and Moral Behavior*, Cambridge 2002; tenże, *Précis of Lack of Character*, „Philosophy and Phenomenological Research” 71(2005), s. 632–634;

Warto zauważyć, że nie dotyczy ona wyłącznie etyki cnót, lecz ma daleko idące konsekwencje, ponieważ pośrednio dotyka także alternatywnych wobec etyki cnót projektów etycznych – utylitaryzmu i deontologii. W kolejnych odsłonach sporu z etykami cnót sytuacjoniści kwestionują także rolę i znaczenie praktycznej mądrości w ludzkim postępowaniu. Podkreślają wagę niekontrolowanych procesów umysłowych, które odpowiadają za funkcjonowanie człowieka w świecie. W ich ujęciu wybory, decyzje i działania na podstawie refleksji etycznej, które warunkują moralnie słuszne działanie w teoriach deontologicznych i utylitarystycznych, są niezwykle rzadkie. Można nawet powiedzieć, że stają się mitem, ponieważ sposób, w jaki poznajemy i wartościujemy, jest w ogromnej mierze zdeterminowany różnymi sytuacyjnymi zmiennymi, których wpływu nie jesteśmy nawet w stanie zidentyfikować³. A to oznacza, że mądre i odpowiedzialne działanie, zarówno na podstawie trwałych dyspozycji, jakimi są cnoty etyczne, jak i na podstawie etycznych zasad, propagowanych przez deontologów i utylitarystów, stoi pod znakiem zapytania. Dlatego dyskusja z sytuacjonizmem jest ważnym wyzwaniem nie tylko dla etyków cnót, ale też ich konkurentów.

Etycy mogą mieć pokusę łatwego odcięcia się od krytyki ze strony sytuacjonistów, odwołując się do normatywnego charakteru etyki i deskryptywnego charakteru danych i teorii empirycznych, formułowanych na gruncie psychologii. Jednak samo wskazanie na przepaść metodologiczną między opisowym charakterem psychologicznych przesłanek i wyciąganymi wnioskami dotyczącymi tez

J.M. Doris, S.P. Stich, *As a Matter of Fact: Empirical Perspectives on Ethics*, w: F. Jackson, M. Smith (eds.), *The Oxford Handbook of Contemporary Philosophy*, New York 2005, s. 114–152; M.W. Merritt, *Virtue Ethics and Situationist Personality Psychology*, „Ethical Theory and Moral Practice” 3(2000), s. 365–383. P.B.M. Vranas, *The Indeterminacy Paradox: Character Evaluations and Human Psychology*, „Nous” 39(2005), s. 1–42; tenże, *Against Moral Character Evaluations: The Undetectability of Virtue and Vice*, „Ethics” 113(2009), s. 213–233.

³ J.M. Doris, *Skepticism about Persons*, „Philosophical Issues” 19(2009), s. 57–91; M.W. Merritt, *Aristotelian Virtue and the Interpersonal Aspect of Ethical Character*, „Journal of Moral Philosophy” 6(2009), s. 23–49; M.W. Merritt, J.M. Doris, G. Harman, *Character*, w: J.M. Doris and The Moral Psychology Research Group (eds.), *The Moral Psychology Handbook*, Oxford: 2010, s. 355–401.

normatywnych, głoszonych przez etyków, nie pozwala na odparcie sytuacjonistycznej krytyki. Sytuacjoniści zdają sobie sprawę z tej trudności i – uprzedzając tę strategię obrony – przywołują bardzo ważną zasadę metaetyczną, zabraniającą obligowania ludzi do działań, które są dla nich nie do uniesienia. Każda „powinność” musi bowiem zakładać „możliwość” jej spełnienia. Inaczej mówiąc, etycy nie mogą formułować norm i zaleceń moralnych, które nie uwzględniałyby natury i sposobu psychospołecznego funkcjonowania podmiotów będących adresatami tych norm i zaleceń. Każda normatywna teoria etyczna powinna spełniać warunek psychologicznego realizmu, tzn. respektować wyniki badań empirycznych uzyskanych na gruncie współczesnej psychologii. Należy zgodzić się z tym postulatem metodologicznym sytuacjonistów, zrywającym z radykalną autonomią etyki względem nauk empirycznych. Nie poprzestają oni jednak na postulacie metodologicznym. Twierdzą ponadto, że z badań empirycznych wyłania się określony obraz podmiotu moralnego. Zgodnie z nim podmiot poddaje się biernie wielu społecznym wpływom i jest głęboko zdeintegrowany, podzielony na wiele sektorów, w których mieszają się różne przekonania, pragnienia i mechanizmy zachowania, często ze sobą sprzeczne. Warto jednak zauważyć, że obraz ten jest już filozoficznie zaangażowaną interpretacją wyników badań empirycznych. Trzeba zadać sobie wiele fundamentalnych pytań, które pozwolą krytycznie ustosunkować się do tego obrazu.

Wśród nich są m.in. liczne pytania o kondycję ludzką. Czy człowiek posiada coś, co zwiemy moralnym charakterem, odpowiadającym za względnie stały sposób zachowania, czy raczej jego zachowania są przypadkowe i zachodzą pod wpływem różnych czynników sytuacyjnych? Czy człowiek jest i czy może być poznawczo i motywacyjnie zintegrowany, czy jest raczej podzielony na różne sektory, w których obowiązują niezależne od siebie przekonania i motywacje, skutkujące bardzo różnym, niespójnym zachowaniem? Czy jego działanie jest efektem świadomych i dobrowolnych decyzji, czy raczej automatycznych procesów, które są nieuświadomiane i niezależne? Odpowiedzi na te pytania mają bardzo poważne konsekwencje etyczne, które musi uwzględniać każda teoria etyczna.

W polskiej literaturze istnieją już opracowania na temat etyki cnót, m.in. prace Jacka Jaśtala⁴ czy niedawno opublikowana książka Krzysztofa Saji⁵. Wspomniani autorzy przyjmują raczej metaprzmiotową perspektywę – prezentują i krytycznie analizują poglądy etyków cnót. Podobny charakter ma moja książka pt. *Współczesna etyka cnót. Projekt nowej etyki?*⁶. Gdy ją pisałam, interesowały mnie dyskusje zwolenników współczesnej etyki cnót z deontologami i utylitarystami – ich głównymi konkurentami – oraz status etyki cnót jako odrębnego, samodzielnego projektu etycznego. Wówczas przyjmowałam bezpieczną perspektywę metaetyka, dziś chcę postawić się w roli etyka, który broni określonego stanowiska etycznego. W tej książce, poza prezentacją etyki cnót, staram się także argumentować na rzecz tego podejścia w etyce. Tym samym ustawiam się po tej samej stronie sporu, co etycy cnót, przyjmując na siebie ciężar argumentacji w obronie etyki cnót.

Przedmiotem niniejszej książki jest spór etyków cnót z sytuacjonistami. Aby go rzetelnie przedstawić, należy najpierw zarysować koncepcję etyki cnót oraz jej głównych elementów (koncepcję szczęścia, cnoty, edukacji moralnej) – spór toczy się niejako na jej terytorium; następnie pokazać, na czym polega krytyka tej koncepcji ze strony sytuacjonistów, by na końcu przyjrzeć się możliwym odpowiedziom na tę krytykę. Stąd też książka została podzielona na trzy części (obejmujące rozdziały o ciągłej numeracji), które zaznają Czynelnika z zarysowanymi trzema etapami prezentacji tego sporu.

Pierwszą część, stanowiącą prezentację etyki cnót, otwiera rozdział wprowadzający w historię początków współczesnej odno-

⁴ Najszerszą analizą etyki cnót jest książka Jacka Jaśtala, *Natura cnoty*, Kraków, 2009. W pracy tej wspomina on o dyskusji, która jest przedmiotem mojej książki (s. 55–60). Poza wieloma artykułami jest także autorem obszernych przeglądowych esejów na jej temat: *Etyka cnót, etyka charakteru*, w: J. Jaśtał [red.], *Etyka i charakter*, Kraków 2004, s. 7–43; *Etyka cnót pięćdziesiąt lat i dwadzieścia trzy wieki później. Założenia, ograniczenia, perspektywy*, „Studia Philosophica Wratislaviensia” 2010, s. 97–114.

⁵ Krzysztof Saja poświęca sporo uwagi etyce cnót w swojej książce: *Etyka normatywna. Między konsekwencjalizmem a deontologią*, Kraków 2015, s. 131–150.

⁶ N. Szutta, *Współczesna etyka cnót. Projekt nowej etyki?*, Gdańsk 2007.

wy etyki cnót, ustalenie jej relacji z utylitaryzmem i deontologią, z których krytyki zrodził się pomysł powrotu do uprawiania etyki w modelu aretologicznym. W drugim rozdziale, nawiązując do teleologicznego sposobu uzasadniania moralności, zaczerpniętego od starożytnych etyków, wyjaśnię, w jaki sposób w etyce cnót rozumie się cel ludzkiego życia jako całości. Kluczowe w tym miejscu jest wyłożenie, czym w tym ujęciu jest eudajmonia – szczęście – rozumiane jako spełnianie się człowieka. Będę argumentowała, że szczęścia nie można definiować ani wyłącznie subiektywnie, ani wyłącznie obiektywnie. Wskażę także indywidualne i uniwersalne oraz moralne i neutralne moralnie aspekty eudajmonii. Wyjaśnię też, dlaczego etyka, która w uzasadnieniu moralności odwołuje się do szczęścia, nie musi prowadzić do egoizmu.

Celem kolejnego, trzeciego, rozdziału będzie wyjaśnienie, jak w etyce cnót rozumie się cnoty. Wyraźnie odróżnię je od prostych nawyków, pokażę też podobieństwa i różnice pomiędzy umiejętnościami praktycznymi a cnotami. W końcu zdefiniuję cnoty jako nabyte i trwałe kognitywno-afektywne dyspozycje do moralnie dobrego postępowania, podkreślając szczególną funkcję i rolę *phronesis* – mądrości praktycznej w cnotliwym działaniu. Będę broniła Arystotelesowskich doktryn – środka i jedności cnót – argumentując na rzecz normatywnego sposobu rozumienia cnót etycznych. Ostatni, czwarty rozdział pierwszej części poświęcę edukacji moralnej poprzez kształtowanie cnót etycznych – kluczowego dla etyków cnót zagadnienia. Wyjaśnię, w jaki sposób można doskonalić cnoty w różnych okresach życia i jaką rolę w procesie edukacyjnym pełni wychowawca. Będę także dyskutowała z krytykami tego modelu moralnego wychowania, odpierając zarzuty kierowane pod jego adresem – zarzut indoktrynacji oraz niejednorodności katalogów cnót.

Celem drugiej części książki jest rekonstrukcja poglądów sytuacjonistów, których krytyka jest obecnie największym wyzwaniem dla etyków cnót. Rozpocznę od dość obszernej prezentacji danych empirycznych – najważniejszych przesłanek, na których sytuacjoniści budują argumentację skierowaną przeciwko etyce cnót. W piątym rozdziale obszernie omówię najczęściej przywoływane w dyskusji eksperymenty (m.in. Stanleya Milgrama, Philipa Zim-

bardo) oraz fakty historyczne (m.in. eksterminację Żydów przez nazistów, rzeź na plemieniu Tutsi w Rwandzie), które wprawiały w osłupienie etyków i nadal trudno przejść wobec nich obojętnie. Celem kolejnego, szóstego rozdziału będzie wyjaśnienie, na czym – zdaniem sytuacjonistów – polega ich główny zarzut wobec etyki cnót – jej empiryczna nieadekwatność. Wytlumaczę, jak należy rozumieć globalnie ujęty charakter i cnotę i dlaczego ich przypisywanie komukolwiek oznacza popełnianie fundamentalnego błędu atrybucji. Wyłożę także, na czym polega paradoks nieokreśloności, w świetle którego – zdaniem sytuacjonistów – „ludzie są nijacy”, „ani uczciwi, ani nieuczciwi”, „ani pomocni, ani niewrażliwi na potrzeby innych”, „ani dobrzy, ani źli” – wszystko zależy od sytuacji, w której przyszło im się znaleźć. Podam argumenty za tym, że istotą sytuacjonistycznej krytyki jest dekonstrukcja moralnego podmiotu, polegająca na – po pierwsze – podważeniu istnienia stałego, spójnego i zintegrowanego pod względem moralnym charakteru sprawcy, i po drugie – zakwestionowaniu praktycznej mądrości (kluczowej w definiowaniu cnót) przez zwrócenie uwagi na rolę i wagę automatycznych procesów naszego umysłu.

W siódmym rozdziale zrekonstruuję pozytywne propozycje sytuacjonistów. Pokażę, na czym ma polegać zastąpienie cnót globalnych, czyli cnót rozumianych szeroko, jako przejawiających się podobnym zachowaniem w różnych kontekstach sytuacyjnych, cnotami lokalnymi, czyli rozumianymi wąsko, jako przejawiającymi się podobnym zachowaniem w określonych czy partykularnych sytuacjach. Wyjaśnię, co mają na myśli sytuacjoniści, postulując zastąpienie edukacji moralnej odpowiednią polityką społeczną. Wytlumaczę też, dlaczego propozycja sytuacjonistów jest powrotem do etyki czynu i zasad, czyli odejściem od etyki zorientowanej na moralnego sprawcę.

W trzeciej części książki będę broniła etyki cnót. Przyjmę dwie strategie obrony – negatywną i pozytywną. Negatywnej poświęcę ósmy rozdział, w którym poddam krytyce metody pozyskiwania danych empirycznych i wyciągane przez sytuacjonistów wnioski. Poświęcę wiele uwagi metodologicznym warunkom badań eksperymentalnych i korelacyjnych oraz przeanalizuję przytoczane badania empiryczne pod kątem ich spełniania. Zwrócę też uwagę,

że wnioski wyprowadzane z uzyskanych danych mogą być zupełnie inaczej interpretowane, gdy w miejsce sytuacji podstawiony zostanie jej konstrukt, czyli sposób, w jaki sytuacja jest postrzegana przez badanych biorących udział w eksperymentach. Jego treść można rozumieć jako wypadkową cech indywidualnych – indywidualnego sposobu interpretowania i wartościowania racji moralnych, które w dużym stopniu decydują o sposobie zachowania się konkretnego sprawcy – oraz sytuacji, w której zostaje on postawiony.

W rozdziale dziewiątym, obierając pozytywną strategię obrony etyki cnót, wskażę jej psychologiczne podwaliny. Okazuje się, że na bazie tych samych empirycznych danych w ramach psychologii społecznej i kognitywnej sformułowano teorie, które nie tylko nie dyskredytują cnoty i etyki cnót, ale mogą stanowić jej psychologiczny fundament. Tym samym będę zmierzała w kierunku oddalenia głównego zarzutu sytuacjonistów, jakoby etyka cnót, cnota i mądrość praktyczna były empirycznie nieadekwatne. Teorie, na które się powołam, mają charakter empiryczny i stoją za nimi wieloletnie badania eksperymentalne. Broniąc empirycznej adekwatności pojęć charakteru i cnoty, zaprezentuję teorię kognitywno-afektywnego systemu osobowości Waltera Mischela, w świetle której każdy człowiek posiada relatywnie stały, unikalny i bardzo złożony system przekonań i celów, który można nazwać jego indywidualnym charakterem. W tym systemie ważną rolę odgrywają przekonania i cele moralne, które można w trakcie swojego życia zmieniać i kształtować.

Broniąc mądrości praktycznej – *phronesis* – powołam się na dwuprocesualną teorię umysłu Daniela Kahnemana, który odróżnia bardzo aktywny system 1, odpowiadający za automatyczne myślenie, i bardzo leniwy system 2, odpowiadający za procesy zreflektowane. I choć Kahneman przypisuje procesom automatycznym bardzo ważną rolę w ludzkim życiu, to jego wnioski nie idą w kierunku redukcjonizmu wszystkich procesów ludzkiego umysłu do prostych automatyzmów. W jego teorii pozostaje miejsce na aktywizację systemu refleksyjnego i na pracę nad swoją refleksyjną wydolnością. O to przecież chodzi etykom cnót, gdy mówią o konieczności doskonalenia praktycznej mądrości.

W odpiernaniu determinizmu sytuacyjnego odwołam się do procesu samokontroli, o której tak wiele mówi się na gruncie współczesnej psychologii, szczególnie wśród trenerów (coachów), zajmujących się motywowaniem ludzi do osiągnięcia różnych celów. Powołam się na teorię Roya Baumeistera, psychologa korzystającego z metod eksperymentalnych. Po wielu latach badań nad ludzką wolą definiuje ją, odwołując się do porównań z mięśniem, który można wzmacniać poprzez wysiłek i pracę albo osłabiać, folgując różnym zachciankom lub pozwalając sobie na lenistwo. Podpierając się licznymi danymi empirycznymi pokazuje on, że ludzkie zasoby w obszarze samokontroli są bardzo duże, trzeba tylko chcieć podjąć pracę, by nauczyć się je wykorzystywać. Będę też broniła szeroko rozumianych cnót etycznych, wskazując na analogie między nimi i praktycznymi umiejętnościami. Choć wiele z nich ma znacznie szerszy niż jedynie lokalny charakter i nie można ich sprowadzić do prostych nawyków, to nikt – jak to się dzieje w przypadku cnót – nie kwestionuje możliwości ich posiadania.

Moja argumentacja zmierza do wykazania, że cnoty etyczne, rozumiane jako nabyte i trwałe dyspozycje do moralnie dobrego działania, nie są empirycznie nieadekwatne w świetle osiągnięć współczesnej psychologii. Przeciwnie, mogą one nawet stanowić psychologiczny fundament cnót. Dobrym przykładem są przytoczone przeze mnie teorie empiryczne, na gruncie których etyka cnót nabiera nowego, wyróżnionego znaczenia. Okazuje się, że Arystoteles, pomimo braku narzędzi, którymi dysponują współcześni psychologowie, miał bardzo trafne intuicje na temat mechanizmów ludzkiego zachowania. Zauważył doniosłą rolę zautomatyzowanych procesów, które odpowiadają za bardzo szeroki obszar ludzkiego funkcjonowania. Dlatego tak wiele uwagi poświęcił habituacji, jako procesowi doskonalenia ludzkiego działania poprzez wielokrotne powtarzanie pożądanых zachowań. Jej celem jest wypracowywanie określonych mechanizmów, które przejmują kontrolę nad ludzkim zachowaniem w sytuacjach nazywanych przez współczesnych psychologów „wyczerpaną wolą” lub „wyczerpanym ego”, gdy człowiek nie jest w stanie podejmować wyważonych decyzji moralnych i na ich podstawie działać. Ety-

ka cnót – jak żadna inna koncepcja etyki – uwzględnia potrzebę kształtowania i utrwalania właściwych mechanizmów zachowania, którą dostrzegają współcześni psychologowie.

W ostatnim rozdziale przedyskutuję różne stanowiska w sporze „charakter (osoba) *versus* sytuacja”, zajmowane przez etyków przyjmujących perspektywę aretologiczną – propozycję probabilistycznego i modułowego ujmowania cnót Roberta Adamsa, koncepcję cech mieszanych Christiana Millera oraz stanowisko obrońców tradycyjnie rozumianych cnót globalnych, do grona których się przyłączam. Wyjaśnię, czy i – ewentualnie – w jakim sensie propozycję Adamsa można rozumieć jako deflacyjną koncepcję cnót etycznych. Pokażę, w jaki sposób Miller – bazując na szerokiej gamie empirycznych badań – rozumie globalne cechy moralnego charakteru i w jaki sposób ich broni. Przedstawię także sposób rozumienia cnót etycznych przez obrońców jej globalistycznego ujęcia oraz argumenty na rzecz psychologicznego realizmu tego ujęcia. Całość moich analiz będzie zmierzała do wykazania, że etyka cnót po debacie „charakter (osoba) *versus* sytuacja” została wzmocniona, ponieważ zyskała poważną podbudowę empiryczną.